

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się  
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)  
ul. Wolności 21.

Nr. 98

LESZNO, piątek dnia 29-go kwietnia 1938 roku

Rok XIX

## O silny liczebnie naród polski

Sprawa przyrostu ludności w Polsce jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi dla rozwoju i przyszłości naszego Państwa. Polska bowiem położona pomiędzy dwoma kolosami narodowymi — nie może pozostać krajem o słabej liczebnej ludności.

Zaobserwowany u nas spadek przyrostu ludności — wzbudził duży niepokój ze względu na konsekwencje jakie mógłby pociągnąć za sobą już w bliskiej przyszłości.

P. Stanisław Sopiński, zajmując się tą kwestią na łamach „Polonii” katowickiej w artykule p. t. „Przyrost ludności” — przytacza m. i. szereg następujących danych statystycznych:

„Przed 40 laty przyrost naturalny ludności na ziemiach polskich przekraczał 18 pro mille. W latach 1925—1930 jeszcze przekraczał 16 pro mille. Teraz waha się między 11-12. Np. w r. 1935, wynosił 12,1, a w ubiegłym tylko 10,9 pro mille.

Na pocieszenie możemy sobie powiedzieć, że w dziedzinie przyrostu naturalnego może właśnie teraz najdotkliwiej odczuwamy skutki wojny światowej. Roczniki młodzieży 1914—1918 są względnie słabe, konsekwencją tego jest mniejsza ilość małżeństw, no i spadek liczby urodzeń. Może za kilka lat nasz przyrost naturalny znowu się zwiększy. Ale to nie jest pewne. Statystycy raczej skłaniają się do wniosku, że spadek przyrostu w Polsce jest zjawiskiem stałym.

Jeszcze nie jest całkiem źle. Jeszcze górujemy nad wieloma krajami. Nie tylko nad Francją, która w niektórych latach wykazuje nawet ubytek ludności, ale nad Anglią (przyrost około 3 pro mille), Niemcami (ok. 8), Włochami (9 pro mille) etc. Ale niepokojącym objawem jest to, że u nas liczba urodzeń spada w szybkim tempie. Na początku bież. stulecia wynosiła jeszcze ponad 43 pro mille, w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości około 34, obecnie spadła do 25-26 pro mille. To też spadek przyrostu naturalnego byłby znacznie większy, gdyby nie to, że na szczęście w tym samym czasie znacznie zmniejsza się śmiertelność. Dzięki postępowi kultury i rozpowszechnieniu opieki lekarskiej zgonów mamy teraz tylko 14 na 1000 mieszkańców rocznie. Przedtętny wiek Polaka przedłużył się z 46 do 52 lat. Możliwym jest jeszcze większy spadek śmiertelności, podobnie jak w zachodniej Europie, jeśli jednak w szybszym tempie spadać będzie procent urodzeń, to będzie źle.

Nie jest też rzeczą obojętną, jaka część ludności Polski szybko zwiększa się liczebnie. Mamy opracowaną statystykę wyznaniową. Otóż okazuje się, że najślimiej wzrasta ludność prawosławna, a więc w olbrzymiej większości białoruska lub ukraińska. Drugie miejsce zajmuje ludność rzymskokatolicka, trzecie grecko-katolicka, dalej żydowska i wreszcie ewangelicka.

Główny Urząd Statystyczny oblicza, że w dniu 1 stycznia 1938 r. ludność Polski wynosiła 34 mil. 534 tys. głów. Obecnie zatem, z końcem kwietnia, nasze liczy blisko 34,7 mil. mieszkańców. Jest to i dużo i mało. Dużo w stosunku do szczupłego ma-

## Uroczyste ZASŁUBINY króla Albanii

odbyły się z przepychem dawno nie widzianym w Tiranie

Tirana. We wtorek rano w pałacu królewskim odbył się obrzęd zaślubin króla Zogu z hrabianką Apponyi. Ślub cywilny odbył się zgodnie z obowiązującymi w Albanii ustawami.

Hr. Apponyi wystąpiła we wspaniałej tualecie, specjalnie sprowadzonej z Paryża, z białego jedwabiu nasywanego perłami. Na głowie hr. Apponyi miała wianek z kwiatów pomarańczowych. Król Zogu wystąpił w galowym mundurze armii albańskiej.

Ceremonia ślubna odbyła się w wielkiej sali pałacowej. Ślubu udzielił

przewodniczący parlamentu w asyście prezesa Najwyższego Sądu. W sali po prawej stronie zgromadzili się goście pary królewskiej, po stronie lewej zaś, stanęli członkowie rządu i przyjaciele króla.

Akt ślubu podpisali jako świadkowie ze strony króla — hr. Ciano i brat królewski, ze strony zaś królowej — wuj jej hr. Antoni Apponyi i minister pełnomocny Węgier w Rzymie.

Ceremonie ślubne na dworze królewskim były największą z uroczystości, jakie dotychczas odbyły się w Al-

banii.

Przed uroczystościami na zamku odbyły się w stolicy i całej Albanii uroczyste dziękczynne nabożeństwa i modły w intencji młodej pary królewskiej. W nabożeństwach tych uczestniczyli przedstawiciele dyplomatyczni w Tiranie, dostojnicy państwowi oraz księżęta albańscy i delegaci szczeplów.

Korpus dyplomatyczny złożył na ręce nowożeńców gratulacje oraz wręczył młodej parze liczne podarunki i upominki ślubne.

## Krwawe zaburzenia w Indiach

Walka policji ze zwolennikami indyjskiej partii kongresowej

London, 26. 4. W miejscowości Vidurasratam w okręgu Kollar w Indiach brytyjskich, doszło do krwawego starcia pomiędzy policją a zwolennikami indyjskiej partii kongresowej.

Na zgromadzeniu partii wywieszono wbrew istniejącemu zakazowi, jak twierdzi Reuter — flagę kongresową. Policja usiłowała interweniować i wobec

prowołującej postawy tłumu, liczącego ponad 10.000 osób, rozpoczęła strzelac z karabinów.

32 osoby zostały zabite, a 48 jest mniej lub więcej rannych. Oficjalny komunikat brytyjski mówi o 10 zabitych i nieustalonej jeszcze liczbie rannych.

## Prochownia wyleciała w powietrze

Na szczęście obyło się bez większych ofiar

Paryż. Straszna w swych skutkach eksplozja prochowni miała miejsce w fabryce w Awignonie w wytwórni petard i innych materiałów wybuchowych.

Kilka budynków oraz magazyn prochów wyleciały w powietrze. Wybuch

spowodował pożar. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wybuch nie pociągnął za sobą większych ofiar.

Dwóch robotników zostało rannych, w tym jeden ciężko. Straty materialne są olbrzymie.

## Krwawe zajście graniczne

na Dalekim Wschodzie

London. Stosunki sowiecko-mandżurskie są coraz bardziej napięte. Nie ma prawie bez poważnych zajść granicznych. Ostatnio na pograniczu prowincji Kiryn w Mandżuko doszło dwukrotnie do krwawych starć zbrojnych, przy czym kilka żołnierzy sowieckich zostało rannych.

W londyńskich kołach politycznych

rozeszła się wiadomość, że na radzie wojennej na Kremlu postanowiono, aby sowieckie siły zbrojne na Dalekim Wschodzie występowały energicznie i że w związku z tą uchwałą marsz. Blücher miał wydać rozkaz ostrego pogotowia formacji lotniczych i kawaleryjskich. Główne siły sowieckiej armii Dalekiego Wschodu mają być

jątku narodowego kraju. Zła polityka gospodarza, nie umiejąca pomnażać tego majątku w odpowiednim tempie, groziłaby proletaryzacji Polski. — Ale równocześnie te 34,7 mil. to mało w stosunku do zadań, jakie przed naszym państwem stawia sąsiedztwo dwóch wielkich kolosów. To też jest rzeczą bezsporną, że do dalszego osłabiania przyrostu ludności nie wolno dopuścić.

Przytoczone powyżej cyfry posiadają głęboką wymowę, należy z nich wyciągnąć odpowiednie wnioski. Konieczność powstrzymania spadku przyrostu ludności nie może podlegać dyskusji. Jeżeli chcemy dotrzymać kroku i w odpowiednim tempie maszerować obok

Sowietów i wielkich Niemiec musimy za wszelką cenę starać się o to, aby nasz ciężar ludnościowy nie tylko nie malał, lecz stale i konsekwentnie przybierał na wadze.

Jednak, aby ten przyrost ludności nastąpił, potrzeba na to szereg sprzyjających warunków. Żywotność biologiczną naród polski zawsze wykazywał. Ale w parze z nią nie szły inne czynniki dla zagadnienia rozrodnictwa niesłychanie doniosłe. Katastrofalny poziom dobrobytu ogólnego, a więc nędra szerokich mas ludności, niszczy młodą krew, utrudniając narodowi normalny rozwój. Pewno, że zagadnienie przyrostu nie jest tylko kwestią ekonomiczną, ale w naszych warunkach

zgrupowane na pograniczu Mandżuko, aby na wypadek rozpoczęcia działań wojennych mogły uderzyć na tyły japońskich wojsk w Chinach północnych.

Polacy gdańscy

## ku czci św. A. Boboli

Gdańsk. W obecności komisarza RP i biskupa O'Rourke odbyła się w sali Stocznicy Gdańskiej uroczysta akademii ku czci św. Andrzeja Boboli.

Kierownik pielgrzymki gdańskiej, ks. prob. Rogaczewski, który przywiózł z Rzymu dla kościoła polskiego w Sopocie część relikwii św. Andrzeja Boboli, wygłosił sprawozdanie z przebiegu uroczystości kanonizacyjnych św. Andrzeja Boboli w Rzymie.

## Pogrzeb hr. Romera

Kraków. W Inwałdzie, rodzinnym majątku, odbył się pogrzeb śp. Karola Romera, ministra pełnomocnego i dyrektora protokołu dyplomatycznego.

Na uroczystości pogrzebowe przybyła rodzina zmarłego i liczne dostojnicy państwowi. Prezydenta RP. reprezentował szef kancelarii cywilnej min. Łepkowski, a rząd wiceminister spraw zagranicznych Szembek.

## Ujęcie złodziei klejnotów

Paryż. Policja zaaresztowała w centrum Paryża bandę złodziei, specjalistów w kradzieży biżuterii.

W mieszkaniu jednego ze złodziei znaleziono drogie kamienie wartości pół miliona franków oraz prawdziwy arsenał broni i narzędzi złodziejskich.

— przyznać to trzeba — gospodarza strona zagadnienia jest decydująca. Niski, urągający wszelkim pojęciom godności podarcom — dochód wsi — nędra szerokiej mas robotniczych i masy pracowniczych umysłowych — oto źródło groźnej choroby społecznej — jaką jest spadek przyrostu ludności.

Jeśli tych źródeł nie zasypie się racjonalną polityką ludnościową, tj. podniesieniem dochodu warstw pracujących i ustawową pomocą dla dużych rodzin na wzór włoski lub niemiecki, jeśli dla setek tysięcy nie zorganizuje się pracy — wszelkie wysiłki będą daremne a przyszłość Państwa narażona na duże niebezpieczeństwo. M. U.

# Za bezprawne konfiskaty

## zapłaci starosta i wice-starosta na mocy wyroku sądowego

Luck, 27. 4. Przed wzmocnionym kompletem wydziału cywilnego S. O. w Lucku odbyła przed kilku dniami sprawa kilkakrotnych konfiskat „Kuriera Wolyńskiego” wbrew prawomocnym orzeczeniom sądu, uchylającego zajęcia. Nakazy konfiskaty wydawał starosta powiatowy p. Kościłek oraz wicestarosta Scherautz. Każdorazowo wniosek starostwa o zatwierdzenie zajęcia powoływał się na polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wydawnictwo „Kuriera Wolyńskiego” wystąpiło na drogę sądową z pozwem o zwrot poniesionych strat.

Jak wiadomo, przedmiotem konfiskat był bardzo niemiły list otwarty kawalera Virtuti Militari, Stefana Witeczka do kawalera Virtuti Militari p. Henryka Józewskiego, umieszczony na łamach „Kuriera Wolyńskiego”, a odnoszący się do stawianych wówczas wojewodzie Józewskiego zarzutów w sprawie jego działki osadniczej w Narutowiczach pod Krzemieńcem.

Sąd zatwierdził powództwo od staro-

sty Kościłka i wicestarosty Scherautza z tym, że powód przedstawi w ciągu 1-go miesiąca dowody rzeczowe swoich kosztów poniesionych łącznie z

konfiskatami, a strona pozwana przedłoży dowody, że powództwo należy do chorągwi na skarbie państwa wzgl. prokuraturze generalnej.

## Przed dalszą dekompozycją?

Warszawa. Grupa posłów z „Jutra Pracy” przygotowuje się do rozgrzewek na sobotnie posiedzenie „Ozonu”. W razie porażki, zamierzają sympatycy

Grupa ta cieszyłaby się także pewnym poparciem konserwatystów, których przedstawiciel Mackiewicz, mówił już o tzw. „narodowych pilsudczy-



### Nawet wybrednych klientów

można zawsze zadowolić, jeżeli poleca im się „Karo-Franck”, przyprawę do kawy, albowiem do każdej kawy, nawet do najlepszej, i szczególnie do najlepszej, należy

## Karo-Franck

przyprawa w kostkach

## Książę M. Radziwiłł

### ścigany listami gończymi

Ostrów. W Sądzie Grodzkim w Ostrowie znajduje się sprawa karna przeciwko księciu Michałowi Radziwiłłowi z Antonina, oskarżonemu za przestępstwo na szkodę wierzyteli z art. 282 k. k. Wobec niestawienia się oskarżonemu M. Radziwiłłowi na rozprawę, sąd wydał postanowienie, nakazujące tymczasowe aresztowanie księcia Radziwiłła. Na podstawie tej uchwały główna komenda P. P. w Warszawie rozesłała listy gończe za księciem Michałem Radziwiłłem.

Widocznie książę Michał zamierza obecnie powrócić do kraju, czego dowodem mógłby być fakt, iż pełnomocnicy księcia, w obawie jego aresztowania, odwołali się obecnie do Sądu Okręgowego w Ostrowie przeciwko uchwale, nakazującej aresztowanie.

Sąd Okręgowy zatwierdził jednak postanowienie Sądu Grodzkiego w całej rozciągłości.

## Złóż ofiarę na budowę nowego kościoła w Lesznie

## Podwójne życie

### Guilberta Bye

Powieść na tle amerykańskim

26

(Ciąg dalszy)

— Żaluję bardzo, iż zmuszony byłem rozprawić się z tym panem w obecności pani. Przebaczyć mi pani. Jestem Wiktor Shirlaw, a pani — jak się domyślam, jesteś panną Bye? Czy wolno odprowadzić pannę do domu?

Maria nie okazując wcale wielkiego wzruszenia, odpowiedziała skromnie:

— Przyjmij pan moje podziękowania za wyświadczoną mi przysługę, lecz proszę, nie trudź się pan więcej.

W tej chwili nadeszła Malwina i stanęła zdziwiona na widok leżącego na ziemi Cyryla i nieznanego oficera.

— Mary, co się tu stało? zawołała. Ten głos przywiódł Cyryla do zmysłów, podniósł się spieszenie z ziemi, a młode dziewczyny uciekły przestraszona.

— Za tę obrazę żądać będę zadośćuczynienia — mój panie — krzyknął gniewnie Cyryl Bye, zwracając się do Shirlaw.

— W jakiej formie — zapytał kapi-

tan — na pistolety o sześć kroków?

— Tak jest, tak.

— Dobrze — rzekł młody kapitan chłodno, oznacz pan czas i miejsce.

— Tu, zaraz! — krzyknął półgębkiem Cyryl. Nie potrzebujemy ani sekundantów, ani lekarzy, tylko broń.

— Co za podziwiania godna naiwność — rzekł kapitan — czy masz pan przypadkiem pistolety przy sobie?

— Nie mam — rzekł szorstko Cyryl — pan jako wojskowy, jesteś zapewne lepiej na takie przygody opatrzone.

— Niestety nie! — odparł wesoło Wiktor. — W dziewiętnastym stuleciu nie zwykli nawet wojskowi nosić przy sobie pistoletów, lecz jeśli pan zechcesz tu czekać na mnie, pójdę po nie i przyniosę je za dziesięć minut.

Cyryl Bye zbladł, ale udając obojętność, oparł się o drzewo.

— Więc dobrze, spiesz się pan — rzekł — abym tu długo czekać nie potrzebował.

Shirlaw wskoczył w łódkę i podążył na brzeg przeciwny. Gdy się zbliżył do dworu, rozlegały się jeszcze dźwięki fortepianu z salonu Lispenarda.

Niepostrzeżony wszedł do swego pokoju, wziął pudełko z dwoma rewolwerami i pospieszył z nimi do łódki.

Jadąc ku Rookwoodowi, rozmyślał nad swą dziwną przygodą i radził był

wiedzieć, coby Lispenard powiedział na to.

Zaledwie przed pół godziną ujrzał tę, którą on aniołem nazwał, a terazjechał pojedynkować się z jej pogardzonym konkurentem.

Szybko wyskoczył na ląd, bo nie miał chwili do stracenia. Lecz gdzie był Bye? Daremnie szukał go po całym ogrodzie. Znikł bez śladu.

— Pan Cyryl Bye, zmienił zapewne swój zamiar bohaterski mruknął z ironicznym uśmiechem Shirlaw, skoczył w łódkę i powrócił do pałacu Lispenarda, ale serce jego pozostało w Rookwoodzie.

### NA MORSKICH FALACH

Podczas kiedy się to działo w Rookwood, dawny nasz znajomy Guy Fleetwood, rozpoczął swe poszukiwania za Konkordią Tempest.

Oparty o mur małego domku rybackiego, rozmawiał ze starym rybakim silnej postawy, w bluzie welnianej, i wysokich butach. Przed nimi na obszernym placu nadbrzeżnym leżały szereg rozmaitych przedmiotów rybackich, sieci, żagle, potłuczone garnki, baryłki i rozeschnięte beczki. W niejakim oddaleniu, na wzgórzu wznosiło się małe miasteczko Cinderville, z skromnym kościółkiem i szarymi dachami rybaków. Całe miasteczko otoczone było rozległymi łanami zboża, bo większa część mieszkańców Cinderville była rolnikami.

## 1 maja otwarcie Targów Pozn.

Już za kilka dni (1 maja) zostaną otwarte XVII Targi Poznańskie.

Od szeregu tygodni trwają na terenie targowym intensywne przygotowania do pomieszczenia b. licznych ekspozycji, które szczególnie wypielęgają wszystkie pawilony. W ostatnich dniach dyrekcja Targów była zmuszona oddalić kilkadziesiąt zgłoszeń, nadeszłych po terminie, których z braku miejsca już nie było można uwzględnić.

W roku bieżącym udział wystawców zagranicznych będzie wyjątkowo silny, co stanowić będzie znaczną atrakcję nie tylko dla naszych kół handlowych, ale i dla sfer przemysłowych w których interesie leży zwiedzenie stoisk pokrewnych firm zagranicznych.

## Zarządzenie obowiązkowe

Wiedeń. Celem zwiększenia frekwencji w teatrach wiedeńskich austriacka narodowo-socjalistyczna sekcja sztuki wydała zarządzenie, by organizowano obowiązkowo uczęszczanie robotników na przedstawienia teatralne.

## Radioprogram

Piątek, 29. kwietnia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

12.03 Audycja ogólniowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych”. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Walce starego Wiednia. — 17.00 „Chłopnictwo, jego rola i przyszłość” — pogadanka. 17.15 Z węgierskiej twórczości chóralnej. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Motywy egzystencyjne muzyce operetkowej. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Komedja Al. Fredry: „Pan Jowialski”. 20.05 Pogadanka aktualna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. W przerwie ok. g. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego

### LOKALNE AUDYJCJE POZNAŃSKIE

11.45 Z muzyki kameralnej. 13.00 Zycie kulturalne Poznania: 13.05 Muzyka filmowa. 14.05 Przegląd giełdowy. 14.15 Słynni tenorzy śpiewają piosenki. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.20 Pogadanka. — 18.30 Koncert muzyki popularnej. 23.00 Muzyka taneczna i chór Dana.

### WYBANE AUDYJCJE ZAGRANICZNE

18.30 Budapeszt II „Zmierzyć bogów” — opera. 19.30 Wiedeń. „Turandot” — Toper. 20.00 Londyn Reg. „Madame Butterfly” — opera. 20.10 Hamburg. „Plaszcz z Tyrolu” — operetka. 21.00 Mediolan. Wieczór oper. 21.30 Londyn Reg. „Swing music” — tr. z Ameryki.

— Nie słyszałem nigdy o takim nazwisku, mój panie — mówił stary rybak Dexter — a żyje tu w tej okolicy, od młodości. Sądzę, że pan na zły trop wpadłeś. Tempst... Tempst — potrop wpadłeś. Tempst... Tempst — potrop wpadłeś, namyślając się. — Nie, mój panie, w Cinderville nie ma Tempstów. Tu w tej okolicy nie może się nikt ani na lądzie ani na morze ukrywać.

— Więc jesteście pewni — rzekł nasz młody Kanadyjczyk gniewny — że w Cinderville nie istnieje żadna pani, która się Tempst nazywa?

— Jak najzupełniej — odparł rybak widocznie już zniecierpliwiony — nie widziałem i nie słyszałem nigdy o osobie tego nazwiska. Nie jestem wprawdzie wcale ciekawy — dodał ale chciałbym jednak wiedzieć, dla czego poszukujecie tej panny Tempst?

Fleetwood uśmiechnął się, pokręcając wargi jasnowłosy.

— No, no, stary przyjacielu, zapewniam was, że nie mam żadnego interesu do tej pani, bo jej nie znam wcale. Przybyłem przed tygodniem do Cinderville z niezmiernie ciekawości zapoznać się z tą Konkordią Tempest, która spodziewałem się tutaj znaleźć. Siędmu całych dni upłynęło, a ja ani śladu jej odkryć nie mogę, a każdy, i wy, którzy od dawna tu mieszkacie, nie o niej nie wiecie, to zarzynam przy puszczać, że nie istnieje żadna Konkordia Tempst.

nie chciał wystąpić przeciw niej.  
 Nie mógł też ujmować się za Andrzejem, jeżeli w kącie.  
 Ale i on niegł woli Sydonii, która zgromiła również wzrokiem dzieci tak, że z twoga ukryły się w kącie.  
 Janusz byłby chętnie zatrzymał lub powiedział jakies serdeczniejsze słowo starcowi, z którym tak żyło go niejednemu wspomnienie, który był dla niego raczej zauranym przyjacielem niż sługą.  
 Andrzej.  
 — Ja, Bogu dzięki mam trochę oszczędzonego grosza. A gdyby pani hrabina czego potrzebowała — pani wie, że zawsze może liczyć na starego — ja, Bogu dzięki mam trochę oszczędzonego niemy pomimo to oboje.  
 — Niech pani jednak nie traci nadziei. Nie zgł Pod tym dachem nie ma już dla nas miejsca.  
 — Chodźmy wielmożna pani hrabino! — rzekł czasem uspokoiła dzieci.  
 Andrzej jednak zwrócił się do Olgi, która tym- byś mi nie opuścił.  
 Tak będzie najlepiej. Nie mam nic przeciwko temu, — Dobrze, idź! — rzekł ponuro do Andrzeja.  
 Janusz spuścił głowę.  
 nie mnie obrzali?  
 Czy pozwolił na to, by twój stądzki bezkar- Do kogoś były zwrócone jego bezcelne przytyki? — Tego jeszcze brakowało, byś prosił tego har- go a starego sługę.  
 Zanim skończył, Sydonia wystąpiła między nie- — Stary, ty oszaleś! Nie wiesz sam, co... Janusz zdumiał się.  
 I dlatego proszę pokornie pana hrabiego o zwol-

Bo jestem kamerdynerem, a nie katem, który zabrania pożegnać się z dziećmi niewinnie rozdzielonej z nimi matce.  
 Tak jest, niewinnie, wielmożny panie hrabio! Sumienie każe mi powiedzieć to panu, pomimo całego szacunku, jaki czuję dla pana!  
 Jestem prostym człowiekiem i pan hrabia stoi znacznie wyżej ode mnie. A pomimo to pan hrabia jest dzisiaj ślepy.  
 Gdyby nim nie był, to wiedziałby, przy czym boku jest dzisiaj jego miejscu i nie dałby się powodować fałszywym przysięgom i intrygom, które czyniono, aby usunąć nieszczęśliwą hrabinę z należnego jej miejsca.  
 Oczy Janusza, który z początku słuchał osłupiały, słów tego tak zawsze pełnego dla niego szacunku człowieka, zabłysły gniewem.  
 — Milcz! — krzyknął nań groźnie. — Tego mi już za wiele. Nie licz zbytnio na prawa, jakie daje ci twój podeszły wiek i długoletnia służba u nas.  
 Starzec jednak potrząsnął głową bez trwogi.  
 — Milczeć tutaj, to znaczyłoby stawać się winnym przestępstwa, które popełniono na niewinnej kobiecie, wiernej i czystej jak złoto.  
 Uczyniłem to, co było moim obowiązkiem, chociaż wiem, że na nic się to nie przyda. Bo jakże mogłyby wzruszyć pana moje słabe słowa, jeżeli płacz dzieci nie zmiękczy pańskiego serca!  
 Niech pan tak dalej postępuje, niech pan wypędzi ze swej bliskości promień słońca, który byłby nappełnił dom pana światłem i ciepłem!  
 Ja jednak nie mam wcale zamiaru przepędzać ostatnich dni mego życia w domu, z którego wypędzono sprawiedliwość, w którym z woli pana panować będzie w przyszłości zdrada, wyrachowanie i zimny egoizm.

Zadowoleni jesteśmy, że dzieci zaczęły powoli zapominać o matce. Podobne spotkanie obudziłoby na nowo ich wspomnienia.  
 Musieliśmy znowu zacząć od początku naszą pracę w celu wytrągowania z ich młodych serc obrazu matki.  
 Nie można by też już powtarzać im bajeczki, że ona nie żyje i jest w niebie.  
 Janusz odwrócił się do niej z westchnieniem: — Być może, że masz słusność. Pomimo to rozkaz ten jest okrutnym, chociaż przyznaję, że trudno inaczej postąpić.  
 — Ach, jakąż męką jest życie! — Sydonia zatamowała rękę.  
 — Januszu — na Bogal! — Cóż znaczy te słowa w dniu, w którym Bog okazał nam swą łaskę i który uważałeś za dzień radości, gdybyś mnie kochał!  
 Ale ty mnie nie kochasz! Ty jeszcze ciągle o niej myślisz! O Boże, jaka ja jestem nieszczęśliwa! Janusz zagrywał wargi, poczem przystąpił do Sydonii i próbował ją pocieszyć.  
 Ale słowa jego nie były szczerze. Widac było, że mówi je tylko dlatego, żeby uspokoić płaczącą. Udało mu się to wkońcu, przynajmniej Sydonia udawała, że wierzy jego słowom.  
 — Masz słusność, byłam niemądra, — rzeka, spoglądając na niego z kokieteryjnym uśmiechem. — Osunęła ży i wstała.  
 — Jakże mógłbyś ją kochać, jeżeli tak niepoczciwie z tobą postąpił? Musiałbyś chyba nie mieć żadnej dumy.

Niech tylko odejdzie z tego domu! Wówczas znikną te napady słabości i współczucia. To napewno jej obecność tutaj była powodem tego, że dotychczas nie mogłeś odzyskać spokoju!  
 Mówiła jeszcze chwilę w ten sposób, nie powiedziała jednak wszystkiego, co myślała i czuła.  
 Pożerała ją zazdrość chociaż starała się nie dać jej poznać po sobie.  
 Bo teraz wiedziała, dlaczego Janusz prosił ją, by nie oddalała pokojówki Klary, która mu czytywała, wiedziała, dlaczego po podstępie z fałszowanymi listami nie chciał słyszeć jej głosu!  
 Postanowiła jednak nie wywoływać tych wspomnień.  
 Teraz dręczyła ją tylko obawa, że gdy Olga dłużej pozostanie w willi, to znowu przyjdzie do jakowych nieporozumień.  
 Co chwila podbiegała do okna, by się przekonać, czy znieawidzona jej ofiara opuściła już dom.  
 Gdy i Andrzej nie powracał długą chwilę, zaniepokoiła się poważnie.  
 Wreszcie nie mogła wytrzymać dłużej. Podbiegła do drzwi i zadzwoniła.  
 Wszedł lokaj Gustaw.  
 — Gdzie jest Andrzej? — zapytała, podczas gdy Janusz spoglądał na nią ze zdziwieniem, nie mogąc zrozumieć jej postępowania.  
 Twarz lokaja pozostała obojętną. Tylko bystre oko dostrzegłoby że z trudem powstrzymywał złośliwy uśmiech.  
 — Przed kwadransiem widziałem, jak z dziećmi wychodził na schody, prowadzące do pokoju Klary! Sydonia zerwała się, jakby ukąszona żądłem.



# Kronika dnia

*Świątki*  
**29**  
kwietnia

Dziś

† Piotra M., Roberta  
Wschód słońca g. 4,11  
Zachód słońca g. 18,54  
Wschód księż. g. 3,56  
Zachód księż. g. 18,44

## LESZNO

### Zgon Mikołaja Dudkiewicza

W dniu 26 kwietnia br. zmarł w wieku 71 lat śp. Mikołaj Dudkiewicz po długiej i ciężkiej chorobie. Z pośród obywatelstwa miasta Leszna i społeczeństwa polskiego ubył człowiek wyjątkowej szlachetności i gorącej miłości Ojczyzny. Życie Zmarłego było nieprzerwanym pasmem dobrych i szlachetnych uczynków, nie znających ucieczki zawiści i nienawiści.

W czasie niewoli, mimo że jako robotnik zmuszony był starać się o chleb dla swej rodziny, brał wybitny udział w pracach polskich organizacji. Specjalnie ma wielkie zasługi około rozwoju Tow. Kat. Robotników Polskich, którego był najpierw sekretarzem, a później długoletnim presem. W dowód uznania za Jego gorliwą pracę, Towarzystwo mianowało Go honorowym członkiem.

Zmarły był w okresie przełomowym członkiem Rady Ludowej, po czym przez szereg lat radnym miejskim. Brał czynny udział w Komisjach magistrackich, zyskując sobie na tym stanowisku uznanie wszystkich obywateli. Śp. Mikołaj Dudkiewicz nie uchylał się nigdy od żadnej pracy i żadnych obowiązków społecznych, a przyjęte na siebie zadania spełniał gorliwie i umiejętnie.

Niech ta ziemia, na której gorliwie pracował, lekka Mu będzie!

### ŚWIĘTO PULKOWE ULANÓW.

Dowódca i Korpus Oficerski Pułku Ułanów Wielkopolskich w Lesznie zawiadamiają, że w roku bieżącym Święto Pulkowe obchodzone będzie w ramach ścieżki pulkowej.

1) Sprostowanie. W związku z wczorajszą notatką, umieszczoną w „Kronice dnia” p. t. „Skazany za napasę na posterunkowego” — p. St. Robiński prosi, że akt oskarżenia zarzucał mu **opór** władzy a nie **napasę** na posterunkowego, zaś wyrok sądowy w tej sprawie opiewał na 6 miesięcy, a nie na 8 miesięcy więzienia. P. R. donosi nam również, że od wyroku wniosł apelację.

### Program Święta Narodowego w Lesznie

Program uroczystości w dniu 3 maja w naszym mieście jest następujący:

Poniedziałek, 2. 3. wieczorem — capstrzyki.

Wtorek, dnia 3. 3. godz. 10,13 — nabożeństwo w kościele parafialnym; po nabożeństwie rewia wojskowa i defilada Stowarzyszeń.

Po południu o godz. 15-tej odbędzie się na boisku „Sokół” wielki Festyn Ludowy. W programie popisy i występy następujących zespołów:

1. Chór „Chopin” — dwie pieśni. 2. KSM. z. — odtańcy Kujawiaka. 3. Chór Kościelny — „Polonez Chopina” z orkiestrą. 4. „Sokół” żeński. 5. Chór „Dembniński” — dwie pieśni. 6. „Sokół” męski — bieg sztafetowy. 8. Zakończenie biegu o puchar II. Kur. Złoci.

Przez cały czas koncertuje dobrowolna orkiestra wojskowa. Liczne urozmaicenia dla każdego. Dla starszych strzelanie o naboże, rzucanie kostek i inne urozmaicenia. Dla młodzieży gry i zabawy. Dla dzieci moc niespodzianek. — Wstęp na boisko tylko 20 groszy.

Dochód przeznacza się na T. C. L. Wszyscy na Festyn Ludowy dnia 3-go maja godz. 15,00.

1) Zebranie Zarządu Akcji Katolickiej odbędzie się w czwartek, o godz. 20-tej w biurze parafialnym.

1) **Uwaga, Hodowcy Koni!** W dniu 29,

# Owocna działalność „Caritasu” wciągu roku ubiegłego

## Z walnego zebrania pożyczkowej instytucji charytatywnej w Lesznie

W czwartek, dnia 26 kwietnia br. o godz. 17-tej odbyło się w Ratuszu roczne walne zebranie Wydziału Parafialnego „Caritasu” przy udziale ks. prob. dr. Abta, wice-

burmistrza p. Sobkowiaka, p. burmistrzowej Kowalskiej, Przełożonej SS. Elżbietańek oraz nielicznej ilości zainteresowanych obywateli naszego miasta.

Po zagajeniu przewodnictwo walnego zebrania objął ks. prob. dr. Abt, po czym sekr. p. R. Matuszewska odczytała protokół z ostatniego walnego zebrania Wydz. Paraf. „Caritasu”. Protokół wykazał w zarysie pracę Wydziału w roku 1936-37.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań rocznych Pierwszy złożył sprawozdanie p. prof. Olejnik, który od grudnia 1937 r. po ustąpieniu dotychczasowego prezesa p. mec. Grzesińskiego objął urząd prezesa Wydziału Paraf. „Caritasu”.

Praca tut. „Caritasu” polega na opiece moralnej i materialnej nad biednymi. Opieka moralna polega na odwiedzaniu biednych rodzin, pielęgnowaniu chorych itp. Świadczenia materialne realizuje się w postaci wydawania żywności, opału, rozdawania ziemi, przez przyjmowanie penitentów w biurowe w I i III tygodniu każdego miesiąca, pracy w biurze, które otwarte było każdego dnia oprócz soboty.

W cyfrach ogólna działalność przedstawia się następująco: 12.804 odwiedzin, 636 czuwań nocnych nad chorymi, w 8 wypadkach nakłoniono do zawarcia ślubu kościelnego, 12 osób opatrzone ostatnimi Sakramentami św., wydano 50 obrazów św., 2 osoby przygotowane do I Komunii św., nakłoniono w 5 wypadkach do ochrzcenia 10.500 egzemplarzy, napisano 38 różnych dla dzieci, wydano książek i czasopism prośb, wysłano 14 dzieci na kolonie, 27.000 kg. węgla, 7 osób za interwencją „Caritasu” uzyskało pracę itd.

Dokonało tego dzięki pomocy członków tut. „Caritasu”. Szczególnie przysłużył się ks. prob. dr. Abt, pomocą moralną i materialną, p. burm. Kowalski, p. wiceburm. Sobkowiak, p. senior Górecki ofiarowaniem 7 morgi ziemi dla użytku biednych, Majelność Antoniny 7 morgi ziemi, Wydział Powiatowy, Panie z Stow. św. Wincentego a Paulo z p. burm. Kowalską na czele oraz kuptewo m. Leszna.

Następnie sekr. p. Matuszewska odczytała sprawozdanie z działalności organizacyjnej.

W okresie od 20 12 37 r. do 1 4 38 r. odbyły się 2 zebrania Kierownictwa Wydz. Paraf. „Caritasu”, na których omawiano sprawę nowego statutu Okręgów i Wydziałów, sprawy bieżące, ilość członków wspierających i wspieranych, wysokość wsparcia itd. „Caritasu” liczył w roku sprawozdawczym 306 członków wspierających, opiekuje się natomiast 500 rodzinami i 21 sa-

mołniami. Wpłynęło 30 wniosków i prośb o udzielenie zapomogi, poza tym wysłano 38 listów, a odebrano 20.

Ze sprawozdania skarbniczki S. Serafikii warto przytoczyć następujące dane: Dochód roczny „Caritasu” wyrażał się w sumie 10.955,72 zł — składki członkowskie, 2.074,80 zł — skarbonka św. Antoniego, 100,— zł — Wydział Powiatowy, 191,15 zł — ofiary prywatne. Suma ogólna dochodów wynosi 13.321,67 zł. Sumę tę całkowicie wydano następująco: 11.406,75 zł na żywność, 292,77 zł na opał, 142,65 zł na odzież, 534 zł na czynsz dzierżawny, 113,70 na mydło i proszek, 3,70 zł na sprzęty domowe, 93,25 zł na oprawę obrazów, 53,50 zł na dobra prasę, 18,50 zł na bilety kolejowe dla dzieci i ubogich, 33,40 zł na zapomogi w gotówce, 3 zł na katechizmy, 38,53 zł na Ubezpiec. Społ., 38 zł na Instytut „Caritasu” Poznań, 79,92 zł na wydatki kancelaryjne, 467 zł na wydatki administracyjne.

P. dyr. Zieliński w imieniu Komisji rewizyjnej, której skład poza nim tworzą p. prof. Buśkiewicz, p. nac. Zyber, S. Serafia — stwierdził zgodność ksiąg i rachunków. Na wniosek Kom. Rew. obecni udzieliłi absolutorium dotychczasowemu zarządowi Kierownictwa Wydz. Paraf. „Caritasu”.

Propomowano następujący skład nowego zarządu, który obecni przez akklamację przyjęli: prezes ks. prob. dr. Abt, wice prezes p. prof. Olejnik i p. Beckerowa, sekr. p. Matuszewska, skarbn. S. Serafia. Skład Komisji Rew. pozostał ten sam, co w roku ubiegłym. Delegatką na zebranie Instytutu wybrano S. Serafia.

Bużet na r. 1938-39 przedstawia się następująco: dochód 11.000 zł, składki czł. 2.100 zł skarbonka św. Antoniego, 2.000 zł zbiórki uliczne, 200 zł ofiary prywatne. Razem 15.300,— zł. Rozchód przewidziany jest ten sam, co w roku ub., z wyjątkiem powiększenia o 2.000 zł sumy ogólnej, przeznaczonej na żywność.

Kierownictwo Wydziału Paraf. „Caritasu” pragnie pracę swą rozszerzyć przez wygłaszanie referatów, odczytów, urządzenie zbiórek ulicznych na rzecz biednych, werbowanie nowych członków itd.

Według regulaminu Okręgów i Wydz. Paraf. „Caritasu” do Kierownictwa wejść winny delegacje nastę. towarzystw: Sodalicyja Pań i Panien, Bractwo Żyw. Różańca św. Matek i Panien oraz Tow. św. Wincentego a Paulo.

W czasie zebrania zabierali głos p. Zyber, p. wice burm. Sobkowiak i inni, wyrażając uznanie i podziękowanie Zarządowi za pracę dla dobra biednych naszego miasta.

**Do I. Komunii św.**  
**Ubranka** gotowe w cenach  
zł 24,00, 17,50 i 12,00.  
granat 140 ctm. ezerek.  
neubranka już od zł 6,50  
**Bostony**  
**Na sukienki** specjalnie niedrogo  
specjalnie jedwabiu —  
łatwe do prania  
**A. Dzikowski**  
Leszno - Rynek 6.

kwietnia br. o godz. 13 odbędzie się na Targowicy w Lesznie przyjmowanie (klasyfikowanie) nowych klaczy z rodowodami nie zarejestrowanych jeszcze w Poznańskim Związku Hodowców Koni. Zainteresowani winni na oznaczone miejsce i czas przyprowadzić klacze i zabrać ich rodowody. (—) Grzywaczyk, prezes P. Z. K. K. Koło Leszno.

1) **Sodalicyja Panien.** W niedzielę, dnia 1 maja br. o godz. 16.30 (4.30) nabożeństwo sodalicyjne w kaplicy SS. Serafików, po czym zebranie plenarne w salce Domu Katolickiego.

### Uczeń-żyd krzychał w Cwiczeniówce Liceum Pedagogiczn.

#### „Ty polsko świnio, zamknij pysk”.

Dnia 26 bm. przed południem w Szkole ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagog. w Lesznie, uczeń żyd Rosenkranz z V klasy, syn Rosenkranza, właściciela sklepu przy ul. G. Narutowicza — krzyknął do jednego ze swych kolegów: „Ty polska świnio, zamknij pysk!” Oburzony tym uczniowie, udali się do dyrektorki p. dr. Mondelskiej, domagając się wydalenia bezcelnego żydka.

Ten nienawistny w stosunku do Polaków okrzyk małego żydka — świadczy wymownie o atmosferze, w której wzrasta młode pokolenie żydów.

### Kalendarzyk zebran

k) Zebranie Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji pl. Leszno dnia 1 5. br. o g. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego.

k) Wlkp. Zw. Rzem. Chrześc. dnia 28 bm. g. 20 w Gospodzie Rzemieślniczej plenarne zebranie Wlkp. Zw. Rzem. Chrześc. Oddz. Leszno.

k) Zw. Emerytów. Zebranie Zarządu Zw. Emerytów 28 bm. g. 19,30 w Hotelu Polskim w Lesznie.

k) Zw. Urzędników Kolejowych. W czwartek, 28 bm. g. 18,30 zebranie mies. w Hotelu Dworcowym. O liżny udział prosi Zarząd.

k) **Baczność Sokolice!** W czwartek, g. 8 w sali gimn. przy pl. Kościuszki zbiórka wszystkich druhen ćwiczących, które mają zamiar jechać na zlot do Lwowa, za razem odbędzie się przegląd ćwiczeń zlotowych.

k) **KSM. m.** W czwartek, g. 20 zbiórka zast. „Sokół” w Ognisku.

k) **KSM. m.** W piątek, g. 20 zbiórka zast. „Zubrów” i zast. „Jaskółek” w Ognisku.

k) **„Dembniński”**, Dzisiaj o godz. 20 lekcja chóru mies. w Hotelu Dworcowym.

k) **KSM. m.** W piątek, 29 bm. g. 20 zbiórka wszystkich członków w Ognisku.

k) **T. G. „Sokół” oddz. piłki nożnej.** Pogadanka oddziału dziś 28 bm. g. 8 w PSokolni.

k) **„Chopin”**, Czwartek, 28 bm. g. 20 lekcja śpiewu chóru mies. w szkole męskiej, Plac Dr. Melziga.

k) **Zrzeszenie Kupców.** Plenarne zebranie Zrzeszenia Ch. Kupców Samodziel. odbędzie się w piątek, 29 bm. w lokalu p. Haskiej o godz. 20,15. Zarząd.

### Zaborowo

z) **Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej.** Dziś zbiórka dru. z wszystkich zastępów o godz. 8 wiecz. w Ognisku. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne.

### Święciechowa

Zw. Inwalidów Woj. Koło Święciechowa. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 maja br. o godz. 1-iej w lokalu p. Białas. W razie nie przybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się pół godziny później drugie zebranie, na którym wszelkie uchwały będą prawomocne. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

### Józef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.

Najtańsze źródło zakupu rowerów — wirówek „Westfalia” — motocykli rowerowych S. M. U. wolne od podatku i prawa jazdy 3 PS. — bogaty

dział części rowerowych i opon

**WYPOŻYCZALNIA ROWERÓW**

**KTO KUPIJE U ŻYDÓW — POPEŁNIA GRZECH WOBEC PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU**

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbaniowski

Szan! Obywatelstwo miasta Leszna i okolicy podaje do łask. wiadomości, że z dn. 1 maja

**otwieram w Lesznie przy ul. Komeńskiego 9**

**filie**

**mej piekarni - cukierni**

Staraniem moim będzie Szan. Odbiorców pod każdym wzgl. doborowoem pieczywno zadowolić Prosząc o łaskawe poparcie mej filii - kreślę z poważaniem

**Lawecki - mistrz piek.**



Dnia 26 bm. o godz. 12.15 w poł. zasnął w Bogu po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzone na drogę wieczności Sakramentami św. mój najdroższy mąż nasz ukochany ojciec, brat i szwagier śp.

## Mikołaj Dudkiewicz

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 4.30 po poł. z zakładu św. Józefa,

o czym donoszą w smutku pogrążeni  
**żona i dzieci**

Leszno, dnia 27. 4. 1938 roku,



Dnia 26 kwietnia zmarł zaopatrzone Sakramentami św. śp.

## Mikołaj Dudkiewicz

Zmarły pełnił przez szereg lat sumiennie i gorliwie obowiązki grabarza na starym cmentarzu, czym zaskarbił sobie dobre imię w ocznikach Kościoła św. Mikołaja.

**Zarząd Cmentarny**  
Ks. Dr Stefan Abt, proboszcz.



Dnia 26 kwietnia 1938 r. zmarł nasz długoletni przyjaciel i członek honorowy śp.

## Mikołaj Dudkiewicz

w 71 roku życia. Cześć jego pamięci. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 16.30 z zakładu św. Józefa w Lesznie. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

**Zarząd Kat. Tow. Robotników Polskich**  
w Lesznie.

Związek Zawodowy „Praca Polska” w Lesznie podaje swym członkom iż zmarł nasz długoletni członek śp.

## Mikołaj Dudkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 kwietnia 1938 o godz. 4.30 po poł. z zakładu św. Józefa w Lesznie. O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd.

### PODZIĘKOWANIE!

Wielebn. Ks. Czemplikowi oraz wszystkim znajomym za nadesłane życzenia, telegramy i kwiaty w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich, składamy wszystkim serdeczne

### BÓG ZAPŁAĆ!

FRANCISZEK i ANNA MACHOWIAKOWIE.  
Leszno, w kwietniu 1938.

## Korzystna okazja.

Miejscowa Rada Szkolna w Reklinie ogłasza, że w dniu 21. maja 1938 r. o godz. 14-tej sprzedawca będzie na publicznej licytacji

## budynek szkolny

stodółkę, chlew, przyległy sad i rolę pszenną (około 6 mórg) w Reklinku. Budynki są masywne. Blizsze informacje u Kierownika Szkoły w Reklinie, powiat Wolsztyn.

## KINOTEATR HOTEL POLSKI

Dzisiaj w czwartek o godzinie 5-tej „Błękitna Załoga”. Ceny niższe. Od piątku premiera „PARADA GWIAZD WARSZAWY” piękny film rewiiowy produkcji polskiej.

**Kilka dobrych planin**  
i fortepianów. używanych - sprzedaje korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, ulica Pierackiego 11.

### Poszukuję

od zaraz pracowitego II parobka, znającego cośkolwiek język niem. Rauhut, Nowawieś, p. Kąkolowo.

### Poszukuję

mieszkania, bezdzietny urzędnik 2 pokoj. z kuchn. od 1. 6. najchętniej w nowym domu. Oferty pod „Urzędnik” do eksp. Gł. w Lesznie.

### 4 pokoje

z łazienką od 1. 5. 38 oraz 2 pokoje z kuchn. do wynajęcia. Informacji udzieli Trendowicz, Leszno, 17-go Stycznia 19.

### Mieszkanie

5 pokojowe wgl 4 pokojowe na I piętrze, z wszelkimi przynależnościami - z balkonem, również 3 pokoje na III piętrze, każdego czasu do wynajęcia. - Leszno, Lipowa 66.

Przy ul. Lipowej 14 na II piętrze małe

**1-2 pokojowe**  
oraz większe

**4-5 pokojowe**  
mieszkanie do wynajęcia. Zgłoszenia: Leszno ulica Lipowa 15.

**Kapustę kiszoną**  
pół kg. 10 gr

### ogórki kiszone

i sterylizowane oraz wszelkie artykuły spożywcze - poleca najtaniej

**Piotr Zborowski**  
wł. Franciszek Dudek  
Leszno, ulica Osiecka 62

### Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia i przedpokój do wynajęcia. Zgł. Leszno, ul. Lipowa 67.

### Dom

przy ruchliwej ulicy korzystnie na sprzedaż. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod W.S. 100.

## Lisy

Wielki wybór.

**Leszczyńska**  
**Garbarnia**  
**Białoskórnicza**

A. HERRMANN i SYN  
Leszno, Święciechowska 1-2

### Dom masywny

2 pokoje i kuchnia obszar 5.40 ar. - tanio na sprzedaż, na dogodnych warunkach. Zaborowo 2.

### Mieszkanie

komfortowe, 5 pokojowe, z dwoma balkonami i centralnym ogrzewaniem - w Rynku od zaraz do wynajęcia. Informacje J. Rybacki, Leszno, Rynek 33.

## Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.

Od dziś czwartku do niedzieli włącznie - najwięk-  
szy tenor świata BENIAMINO GIGLI w przepięk-  
nym filmie, który zadziwił świat pod tytułem —

# Dla Ciebie Mario

(Ave Mario)

po cenach znacznie niższych od 25 gr

Początek o godzinie 8-mej wieczorem -  
w niedzielę o godz. 2, 4, 6 i 8.

Km. 101 38  
**Obwieszczenie o licytacji.** Na zasadzie art. 676-681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112-32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 15 czerwca 1938 roku o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Smiglu pokój nr. 8 licytacja nieruchomości położonej w Zieminie przy ul. Wiejskiej pow. kościańskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Smiglu tom I karta 38 (ozn. katastr.: matr. art. 18 Ks. podat. bud. Nr 21) na nazwisko dłużników Józefa i Anastazji małżonków Łakomych w Zieminie. Nieruchomość Ziemin k. 38 składa się z masywnego domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, stodoły i szopy o górnym obszarze 13,82,98 ha. Nieruchomość Ziemin k. 38 oszacowano na sumę 17203,10 zł. Cena wywołania 12902,33 zł. Wysockość ręką jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 1720,31 zł. Nabywca przemuje bez zaliczenia na cenę kupna zapisany w dziale II pod L. b. 3 wymiar i prawo do mieszkania dla Walentego i Balbiny małżonków Łakomych, który to ciężar stał się nieaktualny z powodu śmierci uprawnych.

Ręką powinna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji — w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane — ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie.

Smigiel, dnia 20 kwietnia 1938 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Smiglu, Północna 5.

### Kanarek odleciał

Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie za wynagr. Leszno, Bracka 14, I p.

### Czeladnika

stolarskiego przyjmie - A. Rygus Leszno, Leszczyńska 34.

## Otwarcie Letniska Miejskiego w Osiecznie!

Szan. Publiczności miasta Osieczny i okolicy uprzejmie zawiadamiam, że OTWARCIE przejętego przemennie i licznie zwiedzanego tutejszego

## LETNISKA

nastąpi w niedzielę, dnia 1 maja 1938 roku

Podając powyższe do wiadomości, proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia. Zapewniam PP. Publiczność jedynie tylko dobrą obsługę

Z wysokim szacunkiem

**Stefan Biedrzyński dzierżawca**

**Specjalnie dla dorosłych.** W czwartek, 28 bm. o godz. 8,15 wieczorem premiera **Tylko jeden dzień.** Potężny dramat wg powieści laureata Nobla s. Lewisa p. t. SAM DODSWORTH

## KIEDY ŻONA ZDRADZA

Niezwykle subtelnie i życiowo ujęty temat porywa widza, trzymając go w prawdziwym napięciu i niekłamnym zachwycie. W rolach głównych WALTER HUSTON - MARY ASTER i PAUL LUKAS. **DLA MŁODZ. WZBRONIONE**